

Sygn. akt III Ca 824/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 sierpnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Elżbieta Matyasik

Sędzia SO Anna Hajda (spr.)

Sędzia SR del. Miłosz Dubiel

Protokolant Monika Piasecka

po rozpoznaniu w dniu 27 sierpnia 2015 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa T. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 27 stycznia 2015 r., sygn. akt I C 514/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 90 zł (dziewięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Miłosz Dubiel SSO Elżbieta Matyasik SSO Anna Hajda

UZASADNIENIE

Powód domagał się od strony pozwanej kwoty 1.916,55 zł z ustawowymi odsetkami od 29 stycznia 2013r. oraz zasądzenia kosztów procesu. Wskazał, że na podstawie umowy cesji wierzytelności wstąpił w prawa poszkodowanego, którego samochód został uszkodzony na skutek kolizji drogowej spowodowanej przez sprawcę posiadającego u pozwanej umowę dobrowolnego ubezpieczenia autocasco. Pozwana po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłaciła część odszkodowania w wysokości 6.774,79 zł. Wobec zastrzeżeń co do wysokości przyznanego odszkodowania powód dokonał przeliczenia wysokości szkody określił ją na 8.691,34 zł. Powód wskazał, że poszkodowany nie miał możliwości odliczenia podatku VAT od dokonanej naprawy, tym samym wysokość odszkodowania winna uwzględniać ten podatek. Żądaniem pozwu powód domagał się zapłaty brakującej części odszkodowania.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. Przyznała, że z poszkodowanym łączyła ją umowa ubezpieczenia autocasco. Wskazała, że wypłaciła odszkodowanie w kwocie 6.774,79 zł przy uwzględnieniu faktu, że poszkodowany wybrał wariant „optymalny”.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda T. S. kwotę 1.111,70 zł z ustawowymi odsetkami od 29 stycznia 2013r. W pozostałym zakresie powództwo oddalił, zasądzając jednocześnie od pozwanej na rzecz powoda kwotę 507 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie zapadło przy ustaleniu, że poszkodowany J. K. (1) ubezpieczył swój samochód K. (...) nr rej. (...) (...) (rocznik 2009) u pozwanej zawierając z nią umowę ubezpieczenia autocasco w wariantcie „optymalnym”. Sąd ustalił, że w przypadku przyjęcia tego wariantu ustalenie wysokości odszkodowania następowało przy uwzględnieniu cen części oryginalnych serwisowych, pomniejszonych w zależności od okresu eksploatacji pojazdu według określonych wskaźników i tak dla pojazdu do 3 lat wskaźnik ten wynosił 30%, a powyżej 3 lat do 5 lat – 45%. Zgodnie z § 17 ust. 5 OWU wysokość odszkodowania ustalana była na podstawie uprzednio uzgodnionych przez (...) S.A. z ubezpieczonym kosztów z zastosowaniem norm czasowych operacji naprawczych określonych przez producenta pojazdu, stawki za roboczogodzinę ustalonej przez (...) S.A. w oparciu o ceny usług stosowane przez warsztaty porównywalnej kategorii do warsztatu wykonującego naprawę, działające na terenie miejsca naprawy, cen materiałów lakierniczych i normalii zawartych w systemach A. lub E.. W razie udokumentowania naprawy pojazdu rachunkami lub fakturami VAT bez uprzedniego uzgodnienia z (...) S.A. kosztów i sposobu naprawy ustalenie odszkodowania ustalane następowało na podstawie tych rachunków lub faktur VAT, po ich zweryfikowaniu w oparciu o zasady wskazane w ust. 5 (§ 17 ust. 6 OWU). Zgodnie z § 17 ust. 7 OWU w razie nieprzedstawienia rachunków lub faktur VAT, ubezpieczyciel wypłacał bezsporną część odszkodowania ustaloną na podstawie wyceny (...) sporządzonej w oparciu o zasady zawarte w systemie A. lub E. z zastosowaniem norm czasowych operacji naprawczych określonych przez producenta pojazdu, stawki za roboczogodzinę ustalonej przez (...) S.A. w oparciu o ceny usług stosowane przez warsztaty działające w miejscu zamieszkania ubezpieczonego, cen części zamiennych ustalonych w wariantcie optymalnym, cen materiałów lakierniczych i normalii zawartych w systemach A. lub E..

Nadto Sąd ustalił, że w dniu 4 stycznia 2013 roku poszkodowany J. K. (1) przełał swoją wierzytelność przysługującą mu wobec pozwanej, a wynikającą z prawa do odszkodowania z tytułu uszkodzenia w dniu 28 grudnia 2012 roku pojazdu marki K. (...) o nr (...) 7XU3 na rzecz powoda T. S.. Pojazd został naprawiony. W oparciu o treść opinii biegłego sądowego Sąd ustalił koszt naprawy pojazdu w wariantcie optymalnym na kwotę 6.411,78 zł netto czyli 7.886,49 zł brutto. Jest to kwota wyliczona przy założeniu, że auto miało ponad 3 lata, a stawka roboczogodziny wynosiła 60 zł netto. Przyjęto ceny części oryginalnych. Części nieoryginalne nie były dostępne.

Przyjmując powyższe ustalenia za podstawę faktyczną rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jest częściowo zasadne. Sąd wskazał, że umowa autocasco jest umową dobrowolną i tym samym strony mogły swobodnie ukształtować stosunek prawny, w tym ustalić wysokość stosowanej stawki za roboczogodzinę. Niemniej Sąd Rejonowy podkreślił, że zgodnie z opinią biegłego sądowego koszt naprawy wyliczony w wariantcie optymalnym (przy zastosowaniu stawki za roboczogodzinę ustalonej przez pozwaną) wyniósł 7.886,49 zł brutto. Uwzględniając zatem wysokość już wypłaconego odszkodowania, tj. kwotę 6.774,79 zł brutto Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 1.111,70 zł. O odsetkach Sąd orzekł w oparciu o art. 481 kc zgodnie z żądaniem pozwu. Koszty procesu rozliczono w oparciu o art.100 kpc stosunkowo je rozdzielając.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód zaskarżając go w części oddalającej powództwo co do kwoty 804,85 zł. Zarzucił naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 kpc przez niewłaściwą ocenę dowodów, a w szczególności przez uznanie, że materiał dowodowy sprawy, a w szczególności opinia biegłego odpowiada na wszystkie zagadnienia związane ze sprawą. Nadto zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, a to: art. 354 § 1 kc przez uznanie, że dłużnik może spełnić świadczenie wynikające z umowy w sposób dowolny, a w szczególności, że pozwana może w sposób jednostronny pozbawić powoda prawa do części należnego odszkodowania przez zaniżenie jednego z kryteriów służących do wyliczenia wysokości tego odszkodowania, tj. stawki za roboczogodzinę oraz § 17 ust. 7 pkt 2 OWU w zw. z art. 385³ pkt 8, 9 i 19 kc przez uznanie, że ustalenie wysokości stawki za roboczogodzinę może nastąpić w drodze jednostronnej czynności pozwanej i nie podlega weryfikacji. W oparciu o tak podniesione zarzuty powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kwoty 1.916,55 z odsetkami ustawowymi od 29 stycznia 2013r. w miejsce zasądzonej kwoty 1.111,70. Nadto domagał się zasądzenia od pozwanej zwrotu należnych

kosztów postępowania w pierwszej instancji wraz z kosztami zastępstwa prawnego oraz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego z kosztami zastępstwa liczonymi według norm przepisanych. Ewentualnie domagał się uchylecia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji przy uwzględnieniu dotychczasowych kosztów postępowania. Dodatkowo powód domagał się dopuszczenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia kwestii podniesionych pismem z dnia 5 stycznia 2015r.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych. W uzasadnieniu podnosiła, że umowa autocasco jest umową dobrowolną, co oznacza, że jej treść jest inaczej kształtowana niż ma to miejsce w przypadku ubezpieczenia obowiązkowego. Podkreślała, że umowa została zawarta z poszkodowanym właścicielem pojazdu po uprzednim wręczeniu ubezpieczającemu egzemplarza ogólnych warunków umowy ubezpieczenia autocasco, omówieniu zasad ubezpieczenia oraz dokonaniu przez ubezpieczającego wyboru wariantu ubezpieczenia. W związku z powyższym twierdziła, że postanowienia umowy nie zostały indywidualnie uzgodnione z konsumentem nie znajdując uzasadnienia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie mogła odnieść skutku.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia są prawidłowe i w pełni znajdują potwierdzenie w zgromadzonych dowodach. Zostały one poddane wnikliwej ocenie, zgodnej z wypływającymi z treści art. 233 kpc dyrektywami. Z tych to przyczyn Sąd Okręgowy podzielił je i przyjął za własne.

Odnosząc się do zarzutów apelacji wskazać należy, że przepis art. 233 kpc, którego naruszenie powód zarzucił Sądowi Rejonowemu odnosi się wprost do oceny dowodów wskazując, według jakich kryteriów winna być ona przeprowadzona. Wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów stanowiąc w § 1, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, które jedynie mogą zostać przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002r., II CKN 817/00). Z tego wynika, że do skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 kpc nie jest więc wystarczające przekonanie strony o ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 3 lutego 2012r., I ACa 1407/11).

Wskazany powyżej kryteriom podlega również opinia biegłego. Ocena tego dowodu winna uwzględniać następujące kryteria: zgodności treści opinii z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Sąd może więc oceniać opinię biegłego pod względem fachowości, rzetelności, czy też zgodności z zasadami logiki, jednak nie jest uprawniony do kwestionowania merytorycznych poglądów biegłego, czy wprowadzania w ich miejsce własnych stwierdzeń. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 3 sierpnia 2012r., I ACa 217/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 1 sierpnia 2012r., I ACa 40/11).

Mając na względzie powyższe, powód, stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1kpc, jest obowiązany wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Powód tymczasem, nie wskazuje uchybienia przez Sąd I instancji regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, w szczególności dowodu z opinii biegłego, tj.: regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów poprzestając jedynie na kwestionowaniu niekorzystnego ustalenia wysokości szkody. Jako okoliczność

świadczą o naruszeniu tego przepisu wskazał zastosowanie przez biegłego przy szacowaniu szkody stawki za roboczogodzinę ustaloną przez pozwaną w wysokości 60 zł netto, która powód uznał za zaniżoną.

Z zarzutem tym nie sposób się zgodzić. Podkreślenia wymaga bowiem, na co zwracał również uwagę Sąd Rejonowy w pisemnych motywach rozstrzygnięcia, że szkoda w niniejszej sprawie likwidowana była z polisy autocasco, a zatem wyliczenie odszkodowania winno nastąpić z uwzględnieniem metody obliczania odszkodowania i ograniczeń zawartych w ogólnych warunkach ubezpieczenia. I tak, podstawowe znaczenie miał § 17 ust. 7 OWU, zgodnie z którym w razie nieprzedstawienia rachunków lub faktur VAT (a z taką sytuacją mieliśmy do czynienia w niniejszej sprawie), (...) wypłaca bezsporną część odszkodowania ustaloną na podstawie wyceny (...) sporządzonej w oparciu o zasady zawarte w systemie A. lub E. z zastosowaniem norm czasowych operacji naprawczych określonych przez producenta pojazdu, stawki za roboczogodzinę ustalonej przez (...) S.A. w oparciu o ceny usług stosowane przez warsztaty działające w miejscu zamieszkania ubezpieczonego, cen części zamiennych ustalonych w wariantcie optymalnym, cen materiałów lakierniczych i normaliów zawartych w systemach A. lub E.. Ustalając wysokość należnego odszkodowania biegły uwzględnił wysokość stawki stosowanej przez pozwaną w wysokości 60 zł netto, zgodnie z postanowieniami zawartej między pozwaną a poszkodowanym J. K. (2) umowy ubezpieczenia autocasco samochodu K. (...) nr rej. (...) 7XU3.

Nie sposób zatem również zgodzić się z twierdzeniami powoda, który zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 354 § 1 kc i § 17 ust. 7 pkt 2 OWU w zw. z art. 385³ pkt 8, 9 i 19 kc wywodzi w rzeczywistości, że ustalenie stawki za roboczogodzinę na 60 zł netto pozbawiło go części należnego odszkodowania. Wskazać należy, że powód na podstawie umowy cesji wstąpił w prawa poszkodowanego, a zatem przysługuje mu prawo domagania się odszkodowania jedynie w takim zakresie, w jakim przysługiwałoby ono J. K.. Skoro zatem poszkodowany zawarł z pozwaną umowę ubezpieczenia, z postanowień której jasno wynika konieczność stosowania przy ustalaniu wysokości odszkodowania stawki za roboczogodzinę ustalonej przez pozwaną w oparciu o średnie ceny usług stosowane przez warsztaty działające na terenie miejsca zamieszkania ubezpieczonego, to powodowi, jako cesjonariuszowi, przysługuje prawo domagania się odszkodowania jedynie w tym zakresie, choćby nawet w rzeczywistości szkoda była większa.

Powyższe rozważania świadczą jednoznacznie, iż postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w niniejszej sprawie poprawnie i doprowadziło Sąd Rejonowy do słusznych wniosków, co do wysokości należnego powodowi odszkodowania.

Podzielając zatem motywy, leżące u podstaw zaskarżonego orzeczenia, Sąd Okręgowy oddalił apelację jako nieznajdującą usprawiedliwionych podstaw prawnych (art. 385 kpc). O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 98 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc. Złożyły się na nie wynagrodzenie pełnomocnika powódki w kwocie 300 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 2 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2013r., poz. 460 jt.).

SSR (del.) Miłosz Dubiel SSO Elżbieta Matyasik SSO Anna Hajda